

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 21 września 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 224 (3818)

Wyd. A.

Nakład 64.085

Który powiat pierwszy wykona obowiązkowe dostawy?

## Na czoło wysunęły się ostatnio Dębica i Radymno — Przemysł już na III miejscu

W ostatnich dniach rolnicy województwa rzeszowskiego przyspieszyli dostawy zboża dla państwa, wykazując tym samym zrozumienie dla apelu racjonalnego przez kierownictwo PZPR. W rezultacie rolnicy, którzy jeszcze do niedawna wlekli się w ogonie przodujących pod tym względem powiatów dorównali, a nawet je wyprzedzili.

Ogółem do 17 bm. plan skupu w województwie rzeszow-

skim został wykonany dopiero w 62 proc. Nie jest zatem dobrze. Ostatnia dekada miesiąca musi być maksymalnie w tym celu wykorzystana, aby plan roczny został wykonany do końca września.

Obecnie na czoło przodujących powiatów w dostawach zboża wysunęły się: Dębica, gdzie wykonano 82,3 proc. planu rocznego, dalej Radymno 78,4 proc., Przemysł 76,3 proc.

Natomiast najgorzej sytuacja przedstawia się w powiecie strzyżowskim — 38,6 proc. planu rocznego, w jasielskim — 46,6 proc., gorlickim — 47,4 proc.

Jak z tego widać gromadzkie rady narodowe muszą baczej uwagę zwrócić na lepszą organizację omlotów. Istnieją takie miejscowości, np. w powiecie mieleckim, gdzie agregaty omlotowe nie są w pełni wykorzystane. Szereg GRN nie prowadzi systematycznie rozmów z rolnikami ociągającymi się w wykonaniu swoich obowiązków.

## Z ostatniej chwili

### Nisko

zbliza się do mety...

Jak donosi nam nasz przedstawiciel terenowy, roczny plan obowiązkowych dostaw zboża wynoszący w pow. nisko 750 ton, wykonany został w 90 procentach. W czołowie gromad, które całkowicie wywiązały się z obowiązkowych dostaw, znajdują się: Ulanów, Kłyżów, Groble, Wólka Tanewska, Wólka Bielińska, Stany, Zarzecze, Nisko, Raclawice i Bieliny.

Z realizacją obowiązkowych dostaw ociągają się rolnicy z Kamienia, Jeżowego i Cholewianej Góry, ci ostatni wykonali dotychczas tylko 60 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw.

## Mongi Slim — przewodniczącym XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

**NOWY JORK** W środę rano (godzina 17,15 czasu warszawskiego) rozpoczęły się obrady XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Zgromadzenie dokonało wyboru przewodniczącego XVI sesji, którym został delegat Tunezji **MONGI SLIM**. Głosowało na niego 36 delegacji z 97 biorących udział w głosowaniu.

Wiadomość o wyborze delegata Tunezji na przewodniczącego XVI sesji została powitana przez zebranych długimi niemiłymi oklaskami.

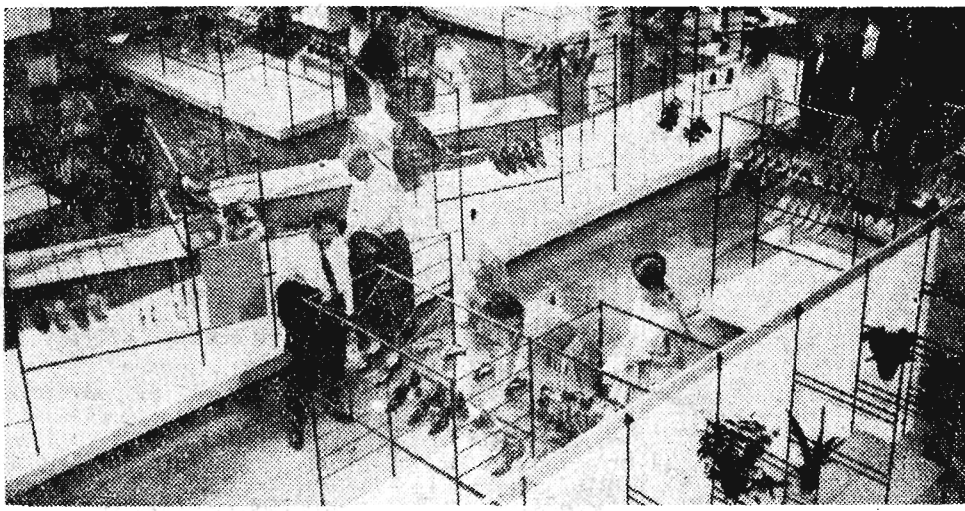
## Rzecznik delegacji brytyjskiej w ONZ za przywróceniem ChRL miejsca w ONZ

**NOWY JORK** Rzecznik delegacji brytyjskiej w ONZ oświadczył we wtorek na konferencji prasowej w Nowym Jorku, iż logiczne jest, aby Chińska Republika Ludowa zasiadała w ONZ.

Rzecznik poinformował, że jeżeli zostanie przedłożona rezolucja w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ, W. Brytania będzie za nią głosować. Rzecznik zwrócił uwagę, iż stanowisko W. Brytanii różni się w tej sprawie od stanowiska zajmowanego przez Stany Zjednoczone.

## Od 1 października przechodzimy na czas środkowo- europejski

**WARSZAWA** Zgodnie z zarządzeniem prezesa Rady Ministrów od dnia 1 października br. obowiązować będzie w Polsce czas środkowo-europejski. W związku z tym w nocy z 30 września na 1 października cofamy wskazówki zegara o 1 godzinę.



TARGI KRAJOWE  
„JESIEŃ 61”  
W POZNANIU

Do 19 bm. biuro ewidencji i obrotów targowych zarejestrowało 7.582 umowy handlowe na dostawę artykułów przemysłowych i spożywczych za łączną sumę 2.972 mln zł.

Na zdjęciu: Ekspozycja Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego.

CAF — fot. Kondracki

## Narada sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich PZPR

### Okolo 1 mln ton zboża w magazynach

### Dalsze przyspieszenie dostaw — pilnym zadaniem

**WARSZAWA** W magazynach znajduje się już — jak wynika z meldunków z dnia 19 bm. — ok. 1 mln ton ziarna z tegorocznych zbiorów. Gospodarstwa chłopskie dostarczyły dotychczas do punktów skupu ok. 800 tys. ton zboża, a pozostała część państwowe gospodarstwa rolne. Przebieg i osiągnięte wyniki skupu, jak również dalsze zadania w tej dziedzinie były tematem narady, która odbyła się we wtorek 19 bm. w Komitecie Centralnym PZPR z udziałem sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich partii.

W obradach, którym przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego KC — Edmund Pszczółkowski, wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski oraz przedstawiciele szeregu centralnych instytucji gospodarczych.

Tegoroczne zbiory — powiedział w zagajeniu narady E. PSZCZÓLKOWSKI — są pomyślne. Mamy wyższe niż w roku ubiegłym średnie plony z ha: zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych, rzepaku. Korzystnie zapowiada się również tegoroczny bilans paszowy, mimo poważnego wzrostu

pogłowia zwierząt gospodarskich. Dlatego też realizację ważnego zadania, jakim jest zakończenie przez rolników do końca września br. obowiązkowych dostaw ziarna, wynoszących 1,200 tys. ton, należy uznać za całkowicie realną. Istnieją ku temu odpowiednie warunki.

Dotychczas w ramach obowiązkowych dostaw, wieś sprzedała państwu 680 tys. ton ziarna. Gospodarstwa chłopskie dostarczają ostatnio średnio 35—42 tys. ton dziennie. Jeżeli takie tempo dostaw utrzyma się również w ostatniej dekadzie miesiąca,

postawione zadania w tym zakresie zostaną wykonane.

Następnie E. Pszczółkowski omówił przebieg skupu w poszczególnych dzielnicach kraju. Największe opóźnienia mają obecnie rolnicy województw: koszalińskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego, gdzie tegoroczne zbiory zakończyły się najpóźniej. Aktywizacji skupu powinny poświęcić więcej uwagi rady narodowe również na Pomorzu i w Wielkopolsce. Lepiej w porównaniu z rokiem ub. realizowane są dzienne plany skupu na Opolszczyźnie i w województwach: wrocławskim, lubelskim, rzeszowskim.

Na naradzie zabrał głos minister rolnictwa — M. JAGIELSKI. Stwierdził on, iż w wyniku przeprowadzonej analizy bilansu państwowego w państwowych gospodarstwach rolnych, podjęto decyzję, iż PGR-y mają dostarczyć z tegorocznych zbiorów nie 700 tys.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Jaka będzie dzisiaj pogoda?

Sytuacja baryczna: Niże baryczne utrzymują się jedynie nad północnym Atlantykiem oraz w rejonie dolnej Wołgi. Prawie cały kontynent europejski zalega silnie rozbudowany wyż baryczny z ośrodkiem nad Finlandią.

Prognoza pogody: Pogodnie. Rano lokalne zamglenia. Temperatura najwyższa w dzień od 17 do 22 st. C., najniższa w nocy od 4 do 8 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

## Nowy lek przeciwko nadciśnieniu

**LONDYN** Dwóch lekarzy brytyjskich podało, iż wynaleziony został nowy lek przeciwko nadciśnieniu. Badania przeprowadzone w szpitalu Middle-

sex wykazały, iż na 65 chorych pacjentów, w 57 wypadkach zastosowanie leku przyniosło pomyślne rezultaty. Lekarstwo zażywa się raz dziennie. Według dotychczasowych danych, nie wywołuje ono żadnych skutków ubocznych i jest bardzo skuteczne.

## Owoce róży wielkości ziemniaków

**KIELCE** Na plantacji róży w Orłowicach (pow. Opatów) zakończono zbiór owoców, których zebrano ponad tysiąc kg. Wiele z nich miało wielkość średnich ziemniaków.

Owoce róży wysłane zostaną na eksport.



Zagraniczni uczestnicy VII Spadochronowych Mi-strzostw Polski w Rzeszowie. Od lewej stoją Jugosłowianie Mladen Mi-licević i Dimitrije Vujović oraz Wolfgang Laue i Dieltler Strueber z NRD.

## Wspólne oświadczenie radziecko- amerykańskie w sprawie rozbrojenia

**NOWY JORK**

W środę podpisane zostało w Nowym Jorku wspólne radziecko-amerykańskie oświadczenie, dotyczące uzgodnionych zasad rokowań w sprawie rozbrojenia.

Wymiana poglądów na ten temat odbyła się jak wiadomo między ZSRR i USA w Waszyngtonie (od 19 do 30 czerwca), w Moskwie (od 17 do 29 lipca) oraz w Nowym Jorku (od 6 do 19 września br.).

W wyniku tej wymiany poglądów rządy obu krajów przedstawiły Zgromadzeniu Ogólnemu NZ tekst wspólnego oświadczenia, dotyczącego uzgodnionych zasad, zalecanych przez te rządy jako wytyczne dla rokowań w sprawie rozbrojenia, gdy takie rokowania będą wznowione.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## W Warszawie rozpoczęły się obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju

**WARSZAWA**

W godzinach porannych, 20 bm. w jednej z sal Grand Hotelu w Warszawie rozpoczęły się obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju. W obradach, którym przewodniczył prof. J. D. Bernal — przewodniczący ŚRP, udział bierą obok członków Prezydium ŚRP wybitni działacze ruchu pokoju ze wszystkich niemal kontynentów świata.

Uczestników obrad powitał członek delegacji polskiej — członek Prezydium ŚRP prof. Leopold Infeld, którego przemówienie zostało przyjęte długotrwałymi serdecznymi oklaskami.

Obrady zagal przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. J. D. Bernal, zwracając uwagę, że szczególnie

w obecnym okresie skomplikowanej sytuacji międzynarodowej konieczne jest zmobilizowanie sił wszystkich społeczeństw, ruchów i grupowań politycznych dla zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny i utworzenia drogi do owocnych rokowań, w sprawie powszechnego rozbrojenia i ogólnoswiatowego pokoju.

W żywej dyskusji, jaka toczyła się w pierwszym dniu obrad, udział wzięło szereg wybitnych działaczy z różnych krajów. Dyskusja koncentrowała się wokół najważniejszych spraw międzynarodowych, przede wszystkim wokół problemu niemieckiego.

## CIEKAWOSTKA

UCZA SIĘ GRAC  
Z XVIII WIECZ-  
NEGO SAMOUČKA

## DNIA

Muzycy Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy, którzy skompletowali jedyny w kraju zespół dawnych instrumentów, przygotowując koncerty złożone z utworów polskich mistrzów okresu Renesansu i Baroku nie mogli nigdzie zdobyć wskazówek na temat gry na różkach „cornettini”.

Poszukiwania w kraju i za granicą nie dawały rezultatów. Bydgoszcz zwróciła się na koniec do muzeum dawnych instrumentów w Lipsku (NRD). Jego kustosz odnalazł w zbiorach osobliwy samouczek z XVIII wieku pt. „Musicus autodidactus”, podający dokładne wskazówki na temat postępowania się „cornettinami”, a „Staedtische Musik Buecherei” w tym mieście wykonała dla polskich muzyków fotokopie tej książeczki. Można było przystąpić do ćwiczeń.

Bydgoską kapelę barokową oczekuje niebawem zagraniczne tournée, podczas którego odwiedzi ona m. in. NRD i Holandię.



# Wspólne oświadczenie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

20 BM. wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szyr przyjął przebywając w Polsce rządową delegację Nigerii pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu rządu federalnego Nigerii Z. B. Dipcharima.

W REZOLUCJI uchwalonej jednomyślnie na końcowym posiedzeniu konferencji Rady Ligi Arabskiej wyrażono całkowite poparcie dla polityki Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej oraz dla bohaterstwa walki narodu algierskiego.

Z ACHODNIEMIECKI tygodnik „Stern” opublikował foto-reportaż z amerykańskiego poligonu „Gort Blice”, położonego na granicy meksykańskiej, gdzie odbywały się ćwiczenia wojskowe Bundeswehry ćwiczącej w obchodzeniu się z bronią atomowo-rakietową.

Oba rządy podkreślają w oświadczeniu, że celem rokowań powinno być osiągnięcie porozumienia w sprawie programu, który zapewni, że rozbrojenie będzie powszechne i całkowite, i że wojna nie będzie już środkiem rozwiązywania problemów międzynarodowych.

Oba rządy stwierdzają w oświadczeniu, że wraz z rozbrojeniem wprowadzone będą niezawodne reguły proceduralne dla pokojowego rozstrzygnięcia sporów oraz skuteczne środki

zapewniające utrzymanie pokoju zgodnie z zasadami Kartiny NZ.

Program rozbrojenia powinien być realizowany w uzgodnionej kolejności, etapami, dopóki nie będzie doprowadzony do końca — przy czym każdy krok i każdy etap powinny być przeprowadzane w ustalonych terminach.

Oba rządy stwierdzają także, że wszystkie kroki w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia powinny być podejmowane w taki sposób, aby na żadnym etapie realizacji układu żadne państwo,

ani żadna grupa państw nie mogły uzyskać przewagi militarnej i aby bezpieczeństwo wszystkich było w równym stopniu zapewnione.

Wszystkie posunięcia w dziedzinie rozbrojenia powinny być od początku do końca dokonywane pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową, dająca absolutną pewność, że wszyscy uczestnicy porozumienia będą przestrzegali swych zobowiązań.

Dla sprawowania kontroli i przeprowadzania inspekcji w dziedzinie rozbrojenia, w ramach ONZ powinna być utworzona międzynarodowa organizacja do spraw rozbrojenia i jej grupy inspekcyjne będą miały zapewniony i nieograniczony dostęp, bez weta, do wszystkich miejsc w celu przeprowadzenia niezbędnej i skutecznej kontroli.

W zakończeniu oba rządy stwierdzają, że procesowi rozbrojenia powinny towarzyszyć kroki w dziedzinie umocnienia instytucji mających na celu utrzymanie pokoju i rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych środkami pokojowymi.

## Ostrzeżenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych NRD

BERLIN W obliczu powtarzających się licznych prowokacji organizowanych i inspirowanych przez senat zachodniobermberski na granicy dzielącej Berlin zachodni od demokratycznego — podaje ADN — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych NRD wyświadcza ponowne, poważne ostrzeżenie. Ostrzeżenie precyzuje, że „oddziały strzegące granic otrzymały polecenie występowania zdecydowanie przeciw tym zbrodnictwom poczynaniom i natchyniostwom podjęciu koniecznych kroków, by ukrócić te prowokacje”.

## Są podstawy do rokowań Spaak powrócił z Moskwy

BRUKSELA Belgijski minister spraw zagranicznych Spaak powrócił w środę z Moskwy, gdzie przez kilka godzin konferował z premierem Chruseczowem. Po przyjeździe do Brukseli oświadczył on dziennikarzom, iż rozmowa ta była „interesująca, rzeczowa, szczerza i pożyteczna”. Ze spotkania z premierem Chruseczowem min. Spaak wyciągnął wniosek, iż „są podstawy do rokowań”.

## Tak było przed 13 sierpnia w Berlinie

# Dywersonja gospodarcza

Nie do wiary, jak wielkie anomalie istniały w Berlinie przed 13 sierpnia 1961 r.

W ciągu kilku minut można było odbyć podróż z socjalizmu do kapitalizmu — z miasta demokratycznego do miasta kapitalistycznego, o innej strukturze prawnej, innym ustawodawstwie i innej walucie. Nie istniały żadne paszporty, ani wizy przy przekraczaniu granic obywateli państw. Około pół miliona ludzi dziennie przekraczało tę granicę w obydwie strony. Wycinkowej kontroli poddawano czasami jedną osobę na tysiąc, obciążoną podejrzaną ilością bagażu. Między Berlinem zachodnim i wschodnim kwitł szmugiel, jaki trudno sobie w ogóle wyobrazić. Sprzyjały temu sztuczne różnice kursu walut oraz cen za poszczególne towary.

W Berlinie zachodnim zbudowano cały przemysł rozrywkowy, obliczony na wschodniemieckiego widza. Na samej granicy Berlina demokratycznego i Berlina zachodniego wzniesiono m. in. latarnie kin, które na okresione filmy sprzedawały biletów za 100 marek NRD, w relacji 1 marka wschodniemiecka — za jedną markę zachodniemiecką, chociaż kurs obywateli w kantorach wymiany wynosił 1:4, a nawet 1:5. Tymczasem ceny artykułów przemysłowych w obydwu częściach miasta kształtowały się w proporcjach znacznie niższych, bo 1:2 — 1:3. Ceny żywności — 1:1, natomiast komunikacji miejskiej, odzieży dziecięcej i usług komunalnych 2:1. Płaszczki dziecięcy kosztowały w sklepach państwowych Berlina wschodniego 40 marek NRD, w Berlinie zachodnim kosztowały 80 marek zachodniemieckich. Za te 80 marek spekulant zachodniego Berlina mógł otrzymać w kantorze wymiany 400 marek NRD, za które mógł kupić w Berlinie demokratycznym... 10 płaszczyków. Zadzziwiająca transakcja można było prowadzić korzystając z „wspaniałomyślności” bankierów utrzymujących kantory.

Jak to się stało, że żaden z nich nie ogłosił po kilku dniach plaży? Kantory działały pod opieką senatu zachodniobermberskiego, a senat pana Brandta otrzymywał w ciągu 10 lat 12 miliardów marek NRD dotacji od rządu bońskiego — przeszło miliard przypadło na każdy rok. A zatem około 3 milionów marek NRD dziennie można było poćwiczyć na dezorganizację gospodarki NRD, na stworzenie rajów dla spekulantów, na demoralizowanie mieszkańców Berlina wschodniego łatwymi zarobkami.

Aparat dezorganizacji gospodarczej wykorzystywał różne metody dla spowodowania trudności w NRD.

Tzw. grenzgaengerom, czyli tym, którzy mieszkali w Berlinie wschodnim, a pracowali w Berlinie zachodnim, wypłacano 40 proc. zarobków w markach NRD. Ponad 50 tysięcy robotników z Berlina wschodniego wywarzało dobrą konsumpcyjną w Berlinie zachodnim, ale spożywało także... w Berlinie demokratycznym. Robotnik tej samej branży, np. u Siemens w Berlinie zachodnim, otrzymywał 500 marek miesięcznie podobnie jak jego kolega w zakładach elektrycznych Berlina demokratycznego. Siemensi wypłacał mu jednak 40 proc. zarobków w walucie zachodniej, 300 marek zachodniemieckich. Kiedy grenzgaenger do kieszeni, 200 marek NRD wymieniał w kantorze na 1.000 marek NRD i wracał do domu z 1.300 markami! Nie dziwnego, że w ten sposób skromupowano wiele ludzi i wywołano trudności w ekonomice NRD.

Oprócz zarejestrowanych 50 tysięcy wykwalifikowanych specjalistów, co najmniej drugie tyle grenzgaengerów chwytano się prac dorywczych w Berlinie zachodnim za marki NRD. Kobiety z Berlina demokratycznego rzuciły często pracę w przemyśle i handlu i szły pracować do Berlina zachodniego jako sprzątaczk. Utało się nawet specjalne określenie „putzfrauenwader” dla leńców wykwalifikowanych pracowników, którym opłacano się — dzięki istniejącym w Berlinie niernormalnościom walutowym — pracować w fachu nie wymagającym żadnych kwalifikacji i otrzymywać pensje, którą natchyniostwo można było zamienić u bankierów-aniolów na większą.

W sumie około 150 tysięcy mężczyzn i kobiet z Berlina demokratycznego wyszano w ten sposób z aparatu produkcji socjalistycznej. Ludzie ci jednak jedli i ubierali się w Berlinie wschodnim. Płacili za mieszkanie grosze, korzystali ze świadczeń socjalnych i bezpłatnej opieki lekarskiej w NRD, gdyż zawsze jeden z członków grenzgaengerowskiej rodziny pozostawał w zakładzie pracy w Berlinie wschodnim. Znane są i takie wypadki, że poszczególne mieszkańcy Berlina demokratycznego otwierali pokrywom sklepiki w Berlinie zachodnim i ciągnęli z nich zyski, mieszkając prawie za darmo w Berlinie wschodnim i udając pracowitych urzędników lub „niezdolnych do pracy” członków rodziny.

Anomalności takich zamierzonych, zorganizowanych i finansowanych przez bońskich polityków było znacznie więcej. Za każdego zwerbowanego do pracy w Berlinie zachodnim, wykwalifikowanego specjalistę z NRD

placano naganiaczom wysokie premie. Na wprost wielkiej drukarni w sektorze demokratycznym koncern prasowy Springer w NRD zaczął wnosić 17-piętrowym gmach kombinatu poligraficznego. Zanim wyrosły pierwsze pietra gmachu, drukarzem z NRD zaproponowano po 100 marek zachodnich za samą obletnicę porzucenia pracy w sektorze demokratycznym i przejścia za rok do drukarni za granicą demokratycznej części miasta. Mówiono im przy tym: „Zatruczyliśmy się o was, będziecie mieli pragnie taki sam dojazd do pracy specjalnie tutaj budujemy kombinat, abyście nie musieli jeździć na drugi koniec miasta”.

Ten wypadek nie należał do odosobnionych. Politycy zachodniobermberscy przechwalali się, że gdy im potrzeba 100 wykwalifikowanych specjalistów, to szkoła 50, a resztę przeciągają z NRD. Natomiast NRD, potrzebując 100 fachowców, musi sćścić 150. W ten sposób — cieszyli się ludzie Brandta — doprowadzimy NRD do ruiny.

Cierpliwość rządu NRD, który długo znosił tego rodzaju dywersję gospodarczą i niezliczone prowokacje polityczne — była wprost niewiarygodna. Niektórzy pocztywali ją nawet za słabość.

13 sierpnia 1961 roku, po zamknięciu granicy, prowokatorzy mogli przeciwstawić NRD tylko bezsilną wściekłość. Dziś jednym rekwiwytem napięcia jakie 3 tygodnie temu przeżywał Berlin demokratyczny, pozostali uzbrojeni policjanci na granicy z Berlinem zachodnim. Granica ta jest teraz dobrze strzeżona, jak każda granica na świecie. Po stronie zachodniej tej granicy jest jeszcze wiele anomalii — ale o tym kiedyś indziej.

RYSZARD BADOWSKI

## W pełni udany rewanż Anglików nad zdekompletowanym zespołem zabran

# Tottenham — Górnik 8:1 (5:1)

Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o klubowy Puchar Europy, jakie odbyło się w dniu wczorajszym w godzinach wieczornych w Londynie pomiędzy tamtejszym Tottenham a Górnikiem Zabrze zakończyło się w pełni zasłużonym sukcesem jednostki angielskiej. Już sam wynik mówi, że zdecydowana przewagę pod każdym względem mieli w tym meczu gospodarze. To grała zupełnie inna drużyna niż ta, jaką widzieliśmy na Stadionie Śląskim. Anglicy zdemontowali futbol na wysokim europejskim poziomie. Natrafili przy tym na zdekompletowany zespół Górnika, w którym zabrakło kontuzjowanych — Kowalskiego i Musiałki. Brak Kowalskiego w pomocy wpłynął na zupełnie rozklejenie się linii defensywnych, w których wskutek tego powstało wiele luk. Gawlik niestety zawiódł, tak jak w ogóle pozostali defensory, którzy grali bardzo powoli, wprost

ocięzale, tracąc na rzecz przeciwnika bardzo wiele piłek. Górnicy natrafili w dodatku na wspaniałe w tym dniu usposobione przeciwnika, który był bodajże o klasę lepszy niż w pierwszym meczu w Chorzwie. Głównym atutem gospodarzy była szybkość, której niestety nie było widać u naszych zawodników. Anglicy z miejsca przejęli inicjatywę. Panowali na boisku przez cały czas, nawet wówczas, gdy mieli już zapewnione zwycięstwo w tych rozmiarach, które dawało im przejście do następnej rundy. Kostki nie można winić za puszczenie aż 8 bramek. Mogło ich być z powodzeniem więcej, bowiem tak w pierwszej połowie, a przede wszystkim w ostatnich minutach spotkania uchronił swą drużynę od wyższej jeszcze porażki. Anglicy atakowali przeważnie skrzydłami, co wobec słabych gry naszych bocznych defensory przyniosło im aż tak wysokie zwycięstwo. Nasz atak, mając słabe zaplecze niewiele mógł zdziałać,

# Co słychać? W POLITYCE

## Dramat Hammarskjolda

OKŁADNIE rok temu, przedstawiciele ZSRR i Polski występując w Radzie Bezpieczeństwa w obronie deptynych p.w. Konga, ostrzegali, iż spisek przeciwko niepodległości młodego państwa może wydać niebezpieczne owoce. Hammarskjöld, oskarżany przez nas i przez wiele państw Afryki o współudział w spisku, zaprzeczając jego istnienie, zastąpił akcję sił ONZ przeciwko legalnemu rządowi Lumumby — chęcią niedopuszczenia do wojny domowej w Kongo.

Dziś Hammarskjöld nie żyje. Zamordował go tenże spisek. I jeszcze raz, jak w tylnych dramatach historii, ujawnia się przy tej okazji klubowisko zmił, jakim są antagonistyczne sprzeczności wewnątrz i między mocarstwami imperialistycznymi. Spisek przeciwko niepodległości Konga był takim klubowiskiem od samego zarania. Scleraty się tam dwie grupy interesów: amerykańska kryjąca się pod sztandarami ONZ i

belgijska, za którą z kolei krył się Brytyzcy. Konflikt tych dwu grup ujawniał się najdobitniej wokół sprawy Katangi. Do wództwa sił ONZ w Kongo, raz broniąc Czombego przed kolejnymi ofensywami kongijskich wojsk narodowych, a raz przeciwstawiając się jego separatystycznym dążeniom, grało skomplikowaną grę wielkich monopol wydrębiających sobie drogocenny łup.

Jak wiele na to wskazywało, katastrofa samolotu szwedzkiego, którym leciał Hammarskjöld, była mordem dokonany i premedytacją na osobie sekretarza generalnego w chwili, gdy ten podejmował zdecydowane kroki mające władzę Katange w terytorium Republiki Konga. Rozkreślone tryby spisku wciągnęły Hammarskjolda. I jeszcze jedno — jakżeż słaby jest ostawiony „wolny świat”, skoro logiką jego sprzeczności popycha go ku mordowaniu jego własnych, reprezentatywnych przedstawicieli! RW

## Dalsze przyspieszenie dostaw — pilnym zadaniem

(Ciąg dalszy ze str. 1) ton ziarna — jak planowano u przednio — ale 800 tys. ton. Poszczególne gospodarstwa powinny podjąć kroki, które zagwarantowałyby w pełni realizację tych zwiększonych zadań. Władze się to ze sprawą jak największej oszczędności pasz w poszczególnych gospodarstwach. Muszą też one w szerszym zakresie wykorzystywać pasze zastępcze — m. in. mają możliwości uzyskania ok. 20 tys. ton melasy.

Min. Jagielski omówił następnego zadania PGR w zakresie realizacji programu nasiennego oraz zwrócił uwagę na potrzebę rozpoczęcia już w każdym województwie prac nad sporządzeniem wojewódzkich bilansów paszowych.

Z dłuższym przemówieniem wystąpił na naradzie EDWARD OCHAB. Tegoroczne dobre wyniki w zakresie produkcji rolnej — stwierdził sekretarz KC PZPR — są najlepszym dowodem tego, iż środki jakie zostały podjęte dla podniesienia produkcji rolnej, były właściwe i przyniosły pożądane rezultaty. Osiągnęliśmy nie tylko wyższe plony, ale również

zlikwidowaliśmy deficyt PGR. Należy wyrazić uznanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu w tej dziedzinie naszej gospodarki. Mówca podkreślił, iż komitety powiatowe partii coraz bardziej wnikają się w sprawy rolnictwa na swoim terenie, wypracowują lepsze metody i środki oddziaływania na wzrost produkcji rolnej. Jednakże zbyt mało uwagi zwracają one na umacnianie i rozwijanie spółdzielni produkcyjnych.

Zatrzymując się nad problemem realizacji obowiązkowych dostaw i wolnorynkowego skupu ziarna, Edward Ochab powiedział, iż jego tempo i rozmiary w znacznej mierze zależą od podstawy i przykładu aktywności wiejskiego, organizacji PZPR i ZSL, działaczy Frontu Jedności Narodu. Przyspieszenie dostaw zapobiegnie stratom ziarna, gdyż jest ono wilgotne i wymaga suszenia.

Trwa skup zboża, a jednocześnie zaczynają się wykopy i inne prace polowe. Rolników czeka jeszcze wiele pracy. Na zakończenie narady Edmund Pszczyłkowski omówił wstępne prace nad przygotowaniem planów gromadzkich na 1962 r. i programów rozwoju gromad na lata 1961-65 oraz zadania, jakie stoją obecnie przed spółdzielniami produkcyjnymi w związku z podjętymi decyzjami, dotyczącymi reorganizacji powiatowych związków tych spółdzielni, pracy agronomów i zapowiadanych zjazdów powiatowych.

## Indywidualne mistrzostwa Polski w boksie w Przemyślu a w lekkiej atletyce w Rzeszowie

Sympatykom boksu i lekkiej atletyki mamy do zakomunikowania dwie bardzo przyjemne wiadomości. Otóż w roku przyszłym będziemy gospodarzami i organizatorami dwóch ogólnopolskich imprez. Wczesną wiosną w Przemyślu w tamtejszym Wojewódzkim Ośrodku Wychowania Fizycznego odbędą się indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Rzeszów natomiast gościć będzie w sierpniu 1962 roku najlepszych lekkoatletów krajowych z rekordzistami świata, Europy, olimpijczykami i czele, którzy wielokrotnie na światowych stadionach rozstrzygały imię polskiego sportu. W sumie będzie to Rzeszów, a przyszedzie do Rzeszowa przeszło 700 zawodników i zawodniczek. Indywidualne lekkoatletyczne mistrzostwa Polski rozegrane zostaną na stadionie Resovii. Już w przyszłym tygodniu powołany będzie komitet organizacyjny mistrzostw. Podobny komitet powoła się wkrótce w Przemyślu, który przygotowywał był głównym tematem były prace mistrzostwa bokserskie.

## Komunikat

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej na polecenie Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie poszukuje:

ZENONA ŁAGOCKIEGO s. Franciszka i Wacławy z d. Słowinska, ur. 2 marca 1931 r. w Serokomli, pow. Łuków, województwo lubelskie. Ostatnio zamieszkałego w Szczecinie, ul. Wojska Polskiego 22 m. 8.

Rysopis: Wzrost około 174 cm, włosy ciemno-blond, strzyżone na jeza, baki proste, oczy piwne, brwi ciemno-blond, twarz podłużna szczupła z nieco wystającymi kośćmi jarzmowymi, ułożenie pełne, zęby ładne białe, nos średni prosty.

Wymieniony jest niebezpiecznym bandytą działającym z bronią w ręku i dopuścił się szeregu poważnych przestępstw kryminalnych.

Licząc na pomoc społeczeństwa apelujemy do znających lub mogących znać miejsce pobytu poszukiwanego bandyty o zawisłom imię o tym Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej tel. 47423 lub 40137, lub najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.



## Dla grających w Toto-Lotka i Totalizatora Sportowego

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 17. IX, stwierdzono: 1 rozwiązania z 1 pt. wygr. ok. 1.000.000 zł 22 rozw. z 5 sw. wygr. po 15.021 zł 5.113 rozw. z 4 wygr. po 385 zł 103.743 rozw. z 3 wygr. po 30 zł

Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 17. IX, br. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 12 traf. wygr. po ok. 55.140 zł 23 rozw. z 11 traf. wygr. po ok. 4.794 zł 325 rozw. z 10 traf. wygr. po ok. 338 zł Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

## Przed XX-leciem PPR

MONOGRAFIE I WSPOMNIENIA

We wszystkich powiatach naszego województwa trwają już przygotowania do obchodów XX-lecia PPR. Szeroki plan obchodów tej rocznicy obejmuje również wydanie drukiem wielu prac badawczo-naukowych związanych z powstaniem i działalnością PPR na Rzeszowszczyźnie. W grudniu br. ukażą się materiały z sesji popularno-naukowej odbytej w dniach 30. X. — 1. XI. 1960 roku. Praca monograficzna na Mieczysława Janikowskiego pt. „Radykalny ruch oporu na ziemi rzeszowskiej i Podkarpaciu“ trafi do rąk czytelników w lutym 1962 r. Monografia pt. „Kształtowanie się władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie“ — praca zbiorowa (autorzy: A. Czech, Wł. Reimant, Z. Trawinśka, J. Petrus) — znajdzie się na półkach księgarskich w lipcu przyszłego roku. Wydanie zbiorku wspomnień pt. „Na posterunku“ zawierającego wspomnienia działaczy władzy ludowej w naszym województwie, jak również uczestników walk z bandami nastąpi w marcu 1962 r. Natomiast już w styczniu ukaże się zbiorek wspomnień pt. „Walka o Polskę Ludową“. Będą to bezpośrednio relacje zasłużonych działaczy PPR, GL i AL z terenu Rzeszowszczyzny. Ponadto przewiduje się wydanie kalendaryka — spisu wszystkich miejsc męczeństw i walk zbrojnych przeciw okupantowi na terenie naszego województwa.

# Lody przełamano, ale jeszcze nie ruszyły

## Międzynarodowy tydzień pisania listów

Zakończyliśmy już w zasadzie narady, seminaria i posiedzenia związane z realizacją uchwał VIII Plenum KC PZPR. W oparciu o wnioski zespołów działających przy Prezydium WRN i KW PZPR — Prezydium WRN podjęło uchwałę, która określa jakie zadania winny przejąć do realizacji Prezydium PRN i MRN. Egzekutywa KW PZPR dotychczasową działalność uznała za słuszną. Realizacja propozycji w większości wypadków wymaga akceptacji ze strony władz centralnych, a nawet zmiany niektórych dotychczas obowiązujących przepisów. Propozycje te zmierzają do udoskonalenia struktury organizacyjnej rad narodowych i metod pracy administracji państwowej.

Pogłębianie procesu decentralizacji wiąże się z przejęciem przez PRN szeregu nowych zadań dotychczas wykonywanych przez województwo. Niezależnie od już podjętych w tej sprawie decyzji, jest jeszcze wiele projektów wymagających głębszej analizy. Uczynienie z PRN głównego ognia w systemie rad narodowych i realizacja nowych zadań wymaga przesunięcia etatów ludzi i funduszu płac. Przewiduje się przekazanie do PRN 120 etatów do PRN. W ten sposób liczba zatrudnionych w Prez. WRN poważnie się zmniejszy. Będziemy przekazywać pracowników przydatnych do pracy w powiecie i tych, którzy samorzutnie wyrażają chęć przejścia. Na razie takich jest niewielu. Swoją decyzję uzależniają od uchwały Rady Ministrów, która określać będzie bodźce dla przechodzących do pracy w powiecie. Zasilenie kadrowe ma duże znaczenie dla umocnienia PRN.

W procesie decentralizacji poszczególne ministerstwa zachowały powściągliwość, co

siłą rzeczy wywierało wpływ na rady narodowe. Błędne koło nadal istnieje. Napotyka się jeszcze na trudności przy opracowaniu nowej struktury zjednoczeń, biur projektowych, wojewódzkich zarządów aptek, kin itp. Niektóre z tych jednostek mają być połączone, np. Woj. Zjednoczenie Przeds. Materiałów Budowlanych z Wojewódzkim Zjednoczeniem Przedsięwzięciom Budownictwa Tere-

nych narad przez prezydium rad narodowych. W przewyższeniu tego stanu rzeczy dużą rolę mogą odegrać organizacje partyjne w radach narodowych.

Zwiększenie wydajności pracy, lepsza jej organizacja, wyposażenie biur i podnoszenie kwalifikacji zawodowych, to problemy w radach narodowych wciąż otwarte. Kształtowanie właściwej postawy moralno - politycznej pra-

z inicjatywy Prezydium WRN. Zakres działalności komisji i zespołów był bardzo różnorodny. Biorąc jednak pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, przewidzieliśmy możliwość zlikwidowania niektórych komisji, tym bardziej, że Prezydium WRN ponosi w związku z tym poważne koszty. Nasze poczynania w tym zakresie znalazły odzwierciedlenie w ostatnim zarządzeniu Prezesa Rady Ministrów. Członkowie 51 komisji i zespołów pracują społecznie.

Niektóre wstępne prace doprowadzone są do końca. Tak np. wnioski dotyczące umocnienia gromad zostały przedstawione już Urzędowi Rady Ministrów. Pozostaje jeszcze do gruntownej analizy szereg problemów, dotyczących struktury i zakresu działania zarządów i zjednoczeń, ustalenia modelu powiatu i gromady, wiele spraw z zakresu gospodarki rolnej i komunalnej, działalności radnych itp. Wszystko to pozwala na stwierdzenie, że pierwsze lody zostały już przełamane, ale jeszcze nie ruszyły. Realizacja uchwał VIII Plenum KC PZPR wymaga bardziej gorącej niż dotychczas atmosfery.

FRANCISZEK KIELBICKI  
sekretarz Prezydium WRN

## Z przebiegu realizacji uchwał VIII Plenum KC

nowego. W innych nastąpią poważne ograniczenia etatowe.

Pomyślne załatwienie tych spraw pozwoli na zwiększenie etatów w powiatach w granicach 10 i więcej osób.

Obserwujemy i takie zjawisko, że prezydium PRN nie sięgają zbyt śmiało po nowe zadania, a czas już najwyższy skończyć z karłowatymi jedno lub dwuosobowymi w działaniami i oddziałami Prez. PRN. Potrzebne są śmielsze koncepcje dotyczące łączenia niektórych wydziałów i innych komórek organizacyjnych. Pewne kroki w tym kierunku już podjęto. W tym miejscu trzeba podkreślić, że proces decentralizacji winien być wyraźnie łączony z polepszeniem organizacji i usprawnieniem pracy w administracji. A tymczasem komisje usprawnienia pracy administracji, które zostały powołane, nie przejawiają aktywnej działalności. Nie organizuje się też okresowych narad pracowniczych poświęconych tym zagadnieniom. Jest w tym niewątpliwie trochę winy organizacji związkowych, ale główna przyczyna niedomagań tkwi w niedocenianiu roli i znaczenia

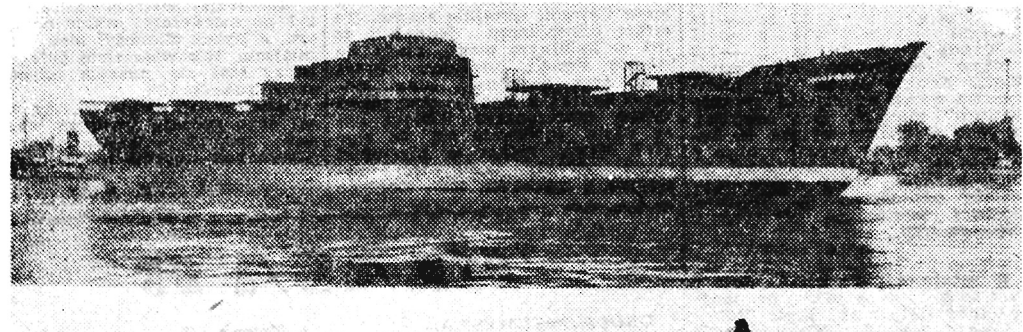
pracowników rad narodowych jest również sprawą zasadniczą.

Dalej, otwartym problemem jest także działalność komisji społecznych i zespołów fachowo - doradczych, działających przy wydziałach prezydium rad narodowych. W samym tylko Prezydium WRN działa 71 różnych komisji i zespołów. Członkami komisji są przedstawiciele instancji partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, związków zawodowych, pracownicy rad narodowych i instytucji oraz rzeczoznawcy. 54 komisje powołano na podstawie zarządzeń władz centralnych, 17 —

## Ponad 400 m sześć. gazu na minutę

Prawdziwy skarb odkryli w jednej z kopalń w pow. przemyskim jasielscy wiertnicy. Jest nim złożo gazonośne na którym odwiercono szyb dający ponad 400 m sześć. cennego surowca energetycznego na minutę! Proszę policzyć ile gazu da jedynie ten otwór w ciągu miesiąca, roku...

Szyb ten bez przesady zasługuje na miano rekordzisty. Przewyższa on kilkakrotnie wydajnością odwiercone dotychczas w rejonie Przemyśla otwory. Tak więc Brygada wiertnicza pod kierownictwem ob. Stanisława Zajdla miała szczęśliwą rękę. (m)



W Stoczni Gdańskiej zbudowano statek o nośności 12.300 DWT m/s „Simferopol”, zbudowany na zamówienie ZSRR. „Simferopol” jest pierwszym drobnicowcem z zamówionej w naszych stoczniach serii 12-tysięczników przez armatorów radzieckich. Na zdjęciu: m/s „Simferopol” w basenie Stoczni Gdańskiej.

## Dlaczego niezwłocznie traktat pokojowy?

Kiedy dziś Związek Radziecki, Polska i inne kraje socjalistyczne domagają się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, domagając, że jest to sprawa, w którą nie sposób dłużej zwlekać — niektórzy politycy i publicyści na Zachodzie z mniej lub więcej udanym zdziwieniem wołają: — Ależ co się stało, skąd ten gwałt, dlaczego nie poczekać z tym do czasu zjednoczenia Niemiec? Cóż może na to odpowiedzieć lepiej, niż fakty z powojennego okresu, o których Zachód — nie bez powodu — woli nie pamiętać...

Kwestia traktatu pokojowego z Niemcami nie jest czymś, co niby kometa pojawiło się dziś na horyzoncie politycznym Europy. Sprawa ta była jednym z podstawowych dążeń polityki radzieckiej już w pierwszych latach po wojnie, natomiast mocarstwa zachodnie już wtedy robiły wszystko, aby traktat pokojowy nie mógł być podpisany z jednym zjednoczonym państwem niemieckim.

20 września 1949 r. powołane zostało do życia separatystyczne — włączone do bloku zachodniego — państwo niemieckie, Niemiecka Republika Federalna. ZSRR ostrzegła, że te jednostronne posunięcia Zachodu poważnie komplikują sytuację. Nazajutrz po proklamowaniu NRF, na zwolanie do Paryża na wniosek radziecki konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw zachodnich, ZSRR zaproponował zawarcie traktatu pokojowego z całym Niemcami, lech zjednoczenie w myśl postanowień poczdamskich i wcielenie w życie poniechanych przez mocarstwa zachodnie uchwał w sprawie denazyfikacji, demilitaryzacji, demilitaryzacji, dekartelizacji Niemiec. Było to we wrześniu 1949 roku.

Propozycje te zostały przez Zachód odrzu-

cone. Szansa zawarcia traktatu z jednolitymi Niemcami powróciła w marcu 1952 roku. Związek Radziecki przedłożył wówczas mocarstwom zachodnim projekt traktatu pokojowego proponując natychmiastowe utworzenie w drodze wyborów w NRD i w NRF rządu ogólnoniemieckiego i odbudowę jednego państwa niemieckiego, z którym zawarto by traktat. Projekt ten wysuwał jeden tylko warunek: przestrzeganie postanowień poczdamskich. wycofanie z Niemiec obcych

## Wniosek z 15-letniej historii

wojsk, zniesienie baz wojskowych na terenie Niemiec i zakaz ich udziału w sojuszach wojskowych. Politycy zachodni odrzucili ten projekt, licząc, że uda się im wymusić na Związku Radzieckim ustępstwa, które pozwoliłyby na włączenie całych Niemiec w orbitę obozu zachodniego i jego paktów militarnych.

Te same zresztą względy kierowały politykami zachodnimi również, kiedy w styczniu 1954 r. na konferencji w Berlinie ZSRR ponownie przedstawił radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami z 1952 r., uzupełniając go szeregiem wychodzących naprzeciw stanowisku Zachodu propozycji, m. in. w sprawie zawarcia układu o bezpieczeństwie europejskim, który doprowadziłby do neutralizacji Niemiec.

To odrzucenie w końcu lat 40-tych i na początku lat 50-tych wszelkich radzieckich propozycji w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami — Niemcami jako całością — nie było przypadkiem. Była to — jak przeuczuliśmy to już wtedy i jak wiemy to dziś na podstawie niezlic-

zonych faktów — logiczna konsekwencja uprawianej przez mocarstwa zachodnie i przez rząd w Bonn polityki remilitaryzacji Niemiec, planów wciągnięcia NRF do Europejskiej Wspólnoty Obrony, a następnie NATO. W ten sposób krok za krokiem barykadowana była przez Zachód droga do zawarcia traktatu z jednolitymi, demokratycznymi Niemcami, a podział Niemiec ustawnie pogłębiany.

Dodajmy jeszcze, że Zachód odrzucił w pierwszych latach powojennych zjednoczenie Niemiec w drodze wolnych wyborów dlatego, iż ZSRR żądał zjednoczenia Niemiec na zasadach Poczdamu — zasadach, które rozciągnięte być winny na całe Niemcy — podczas gdy mocarstwa zachodnie i oczywiście

Adenauer robił wszystko, aby do tego nie dopuścić. Adenauer stał się zwolennikiem „wolnych wyborów”, a ostatnio zasady „samostanowienia” dopiero wówczas, gdy Niemcy zachodnie na tyle się umocniły — i gospodarczo i militarnie — że w „wolnych wyborach” zaczęto w Bonn upatrywać szansę do narzucenia również Niemcom demokratycznym porządków panujących w NRF. Rozwój wydarzeń w państwie Adenauera nie pozostawiał żadnych złudzeń co do tego, jakie „zjednoczenie” ma na myśli Waszyngton i Bonn, że mianowicie chodzi im nie o zjednoczone, pokojowe, zdemilitaryzowane i demokratyczne Niemcy, ale o pochłonięcie NRD przez NRF i narzucenie im ustroju panującego na zachód od Łaby.

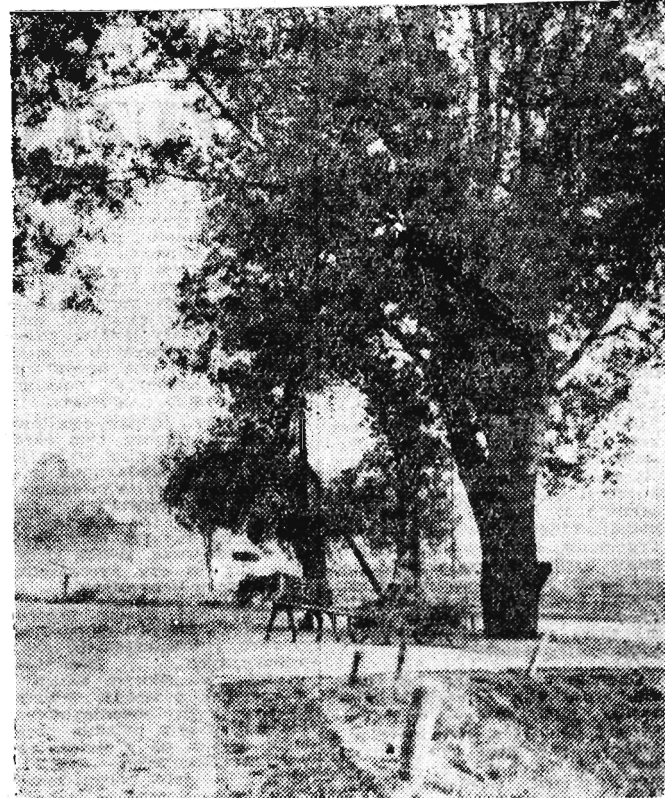
Przyznają to dziś nawet co rozsądniejsi publicyści zachodni. Oto co np. pisze szwajcarski pracownik „Die Welt”, Paul Sether: „Jeśli Adenauer naprawdę pragnął zjednoczenia Niemiec, to trzeba było podjąć radzieckie propozycje z 1952 i 1954 r. Nie uczyniono tego jednak w naiwnym przekonaniu, że korzystny dla Zachodu — w oczach tegoż Zachodu — układ sił w świecie nigdy nie ulegnie zmianie...”

Z chwilą, gdy dla każdego jasne się stało, że — w wyniku uporczywego torpedowania przez Bonn, Waszyngton i inne stolice zachodnie propozycji radzieckich — nie ma najmniejszych szans na dojście do zjednoczenia Niemiec i zawarcie traktatu pokojowego z rządem ogólnoniemieckim, który by wyrzekł się zbrojeń i rozszedł terytorialnych oraz przynależności do agresywnego paktu atlantyckiego, co pozostało krajom socjalistycznym innego, jak przystosowanie swego stanowiska do nowych okoliczności? I jak szukanie możliwości zawarcia traktatu pokojowego, w braku zjednoczonych Niemiec, z istniejącymi dziś dwoma państwami niemieckimi — NRD i NRF?

Tak tedy 10 stycznia 1959 r. rząd ZSRR w notach do rządów trzech mocarstw zachodnich zaproponował zwołanie konferencji pokojowej, w celu przedyskutowania i zawarcia traktatu pokojowego — którego projekt załączył — z obu państwami niemieckimi.

Propozycja ta i projekt ten są wyciągnięciem przez ZSRR i kraje socjalistyczne logicznego wniosku z całej, blisko 15 lat liczącej, historii walki o uregulowanie problemu niemieckiego poprzez zawarcie traktatu z Niemcami. Historii, która uczy, że podpisanie traktatu z obu państwami niemieckimi, to dziś jedyna możliwa droga do rozwiązania nabrzmiałego i groźnego trudnym dla społeczeństwa niebezpieczeństwami dla pokoju w świecie problemu, jaki stanowią Niemcy bez traktatu.

KAZIMIERZ DRZĄZGOWSKI



Na wiejskiej drodze...

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

VII Spadochronowe Mistrzostwa Polski Skok na celność lądowania wygrała Pucharówna i Cajzner

Komisja sędziowska VII Spadochronowych Mistrzostw Polski, jakie rozgrywane są obecnie w Rzeszowie, opublikowała wczoraj oficjalne wyniki drugiej konkurencji spadochronowej. Konkurencją ta był skok z samolotu AN-2 na celność lądowania z wysokości 1000 metrów przy natychmiastowym otwarciu czaszy spadochronu. Do skoku tego wystartowało 45 zawodników, z których sklasyfikowano 41.

W konkursie kobiet skok celnościowy wygrała zawodniczka warszawska: Maria Puchar — 180,71 pkt. Maria Wojtkowska — 180,61 pkt i Romana Skatulska — 174,94 pkt. Aktualna mistrzyni Polski — Antonina Chmielarczyk z Krakowa, która dotąd prowadziła w tabeli, zajęła 4 miejsce. W klasie mężczyzn zwyciężył zawodnik Centrum Wyszkolenia Spadochronowego ze Strzebielna — Roman Cajzner (194,21) przed Andrzejem Kolatorskim z Gdańska (192,51), Ryszardem Kosińskim z Krakowa (192,40) i Bolesławem Gargalą z Rzeszowa (190,50). Zawodnicy zagraniczni zajęli miejsca: Strueber (NRD) — 12, Laue (NRD) — 14, Milčević (Jugosławia) — 18 i Vujović (Jugosławia) — 40.

Po dwóch konkurencjach prowadzi: kobiety — Maria Puchar (Warszawa) i Antonina Chmielarczyk (Kraków) a wśród mężczyzn — Jan Cierniak (Kraków), Stefan Czerwonka (Krosno), Miładen Milčević (Jugosławia), Edward Kułesza (Katowice) i Roman Cajzner (Strzebielno). Natomiast zawodnicy zagraniczni zajmują miejsca: Milčević — 3, Laue — 9, Strueber — 22 i Vujović — 30.

Rekord Polski i 8 woj. rzeszowskiego na lekkoatletycznych mistrzostwach młodzików

Na stadionie MKS w Przemyślu odbyły się — jak już informowaliśmy — lekkoatletyczne mistrzostwa młodzików okręgu rzeszowskiego. Najliczniej reprezentowane były zespoły z Przemyśla: Krosna, Sanoka i Kłobuszowa. Podczas tych mistrzostw ustanowiono jeden rekord Polski i aż 8 wojewódzkich. Autorem rekordu Polski w pchnięciu kulą był Tokarz ze Stali Sanok, który uzyskał 16,31.

Rekordy okręgu rzeszowskiego ustanowili: Palenica z Czujawo Przemysł w biegu na 500 m wynikiem — 1.24,5, Klimczak również z Czujawo w biegu na 80 m p.pł. — 13,1, Ziomek z Resovii na 60 m — 8,1, Jadaś z Resovii w biegu na 300 m — 37,1, w sztafecie 4x100 m Resovia — 48,4, w skoku o tyczce — Wójcik ze Stali Rzeszów — 2,95, w rzucie młotem — Jakiella z MKS Dębica — 45,93 oraz w dysku — Tokarz ze Stali Sanok — 55,62.

Zaczynać od „obrachunków”, czy może „porachunków”? Chyba od tych pierwszych, bo obliczać jest co (i warto), gdy tymczasem w drugim wypadku — raczej nie... Przeciwnik jest bowiem zbyt słaby w rzeczowej argumentacji (de facto wcale jej nie uznaje), a ze strony w demagogicznych insynuacjach. Metoda zresztą znana — gdyż brak argumentów w meritum sporu atakuje się bezpardonowo osobę przeciwnika, pomawiając go o wszystko najgorsze...

Rzeszów rewelacją Centralnych Biegów Narodowych Jak doszło do sukcesu w Warszawie

Nieczęsto za ostatnie lata nadarza się okazja, aby pisać o poważnym osiągnięciu rzeszowskiej lekkoatletyki, a już szczególnie o sukcesie biegaczy. Dlatego też niemałym niespodzianką dla wszystkich sympatyków królowej sportu na naszym terenie były zaskakujące dobre rezultaty reprezentacyjnej ekipy Rzeszowa w Centralnym Biegu Narodowym rozegranym w ubiegłą niedzielę w Warszawie. Nasza reprezentacja nieoczekiwanie zrobiła prawdziwą furorę na Stadionie Dziesięciolecia, zwracając na siebie uwagę nie tylko publiczności, ale i obecnych na tej imprezie trenerów PZLA — Moronczyka i Potrzebowski. Obaj wymienieni specjaliści interesowali się bardzo naszą utalentowaną młodzieżą.

Największy sukces odniósł Adam Ustrobiński — reprezentant krosnińskiego MZKS. Zawodnik ten jak wiadomo wygrał główny bieg na dystansie 3.500 m, a forma — jaką zademonstrował na ciężkiej trasie wokół Stadionu Dziesięciolecia, nadawała mu ogólną sympatię i uznanie. Zresztą już w Rzeszowie, kiedy przed tygodniem zawodnik ten zwyciężył jak chciał całą stawkę lokalnych rywali, można było podejrzewać, że niespodzianka z jego strony jest jak najbardziej możliwa. Oprócz tego sukcesu również w pozostałych biegach Rzeszów miał na mecie w czołówce swoich reprezentantów.

„Oczekiwano w Warszawie, że ten cały imprezie nadawać będą zawodnicy z tych okręgów gdzie lekkoatletyka ma już wyrobioną markę — Śląsk, Kraków, Bydgoszcz, Poznań, Gdańsk. Nikt nie liczył się poważnie z tym, że niespodzianka przysięść może ze strony słabszego okręgu. Tymczasem nasza reprezentacja okazała się najbardziej wyrównana. Już przed głównym biegiem seniorów zewsząd zadawano nam pytania w jaki sposób przygotowaliśmy aż tak silny zespół biegaczy. W tej sytuacji zwycięstwo Adama Ustrobińskiego, a więc bardzo mocny akcent końcowy sprawił, że uznano nas za pierwszą rewelację całych zawodów.

„Osobiście uważam, że ta okoliczność, a więc nawigowanie przez nas równorzędnej walce z reprezentantami najsilniejszych okręgów i rozstrzygnięcie tego współzawodnictwa w wielu wypadkach na naszą korzyść najlepiej charakteryzuje wartość odniezione go sukcesu”.

„Dobry początek zrobiła Anna Bronicka z przemyskiego Czujawo zajmując w biegu dziewcząt na dystansie 800 m dobre piąte miejsce. Bronicka, co chciałbym podkreślić, dysponuje świetnymi warunkami i gdyby ostatnio więcej pracowała, mogłaby walczyć nawet o zwycięstwo. Na drugim dystansie w biegu na 1.600 m kobiet w czołówce na czwartym miejscu uplasowała się zawodniczka mielecka Stali Bożena Bałóg. Biegła dobrze, zrobiła co mogła, konkurencja była jednak bardzo silna.

Na dystansie 1.000 m w biegu chłopców nie powiodło się nam. Sek z Wielka wciągając na ostatnich metrach o dobre miejsce w czołówce przewrócił się tuż przed metą i stracił wszelkie szanse. Te stratę odrobiliśmy jednak i to już w kolejnym biegu, kiedy na starcie stanęli juniorzy. Przez cały czas doskonale biegł Andrzej Szurek z Dębicy. Tuż przed samą reprezentant Wielki był na czele, wydawało się, że wygrał. Nawet spiker w pierwszej chwili ogłosił: „Zwyciężył zawodnik z numerem 601”. Dopiero

W ostatnim numerze „Moto” zamieścił „odpowiedź” na moje felietony dotyczące finału IMP i „Złotego Kasku”. Niestety „jest ona utrzymana w takim tonie, że chce nam odpowiedzieć musiałbym rywalizować z jej autorem obrucianiu się błotem i wywiskaniem ze swojej strony nie sięgam jednak i nie zamierzam sięgać do tego rodzaju metod. Ten wątpliwy zaszczyt pozostawiam memu adwersarzowi.

Wieloletnia zjednała mu ogólną sympatię i uznanie. Zresztą już w Rzeszowie, kiedy przed tygodniem zawodnik ten zwyciężył jak chciał całą stawkę lokalnych rywali, można było podejrzewać, że niespodzianka z jego strony jest jak najbardziej możliwa. Oprócz tego sukcesu również w pozostałych biegach Rzeszów miał na mecie w czołówce swoich reprezentantów.

„Oczekiwano w Warszawie, że ten cały imprezie nadawać będą zawodnicy z tych okręgów gdzie lekkoatletyka ma już wyrobioną markę — Śląsk, Kraków, Bydgoszcz, Poznań, Gdańsk. Nikt nie liczył się poważnie z tym, że niespodzianka przysięść może ze strony słabszego okręgu. Tymczasem nasza reprezentacja okazała się najbardziej wyrównana. Już przed głównym biegiem seniorów zewsząd zadawano nam pytania w jaki sposób przygotowaliśmy aż tak silny zespół biegaczy. W tej sytuacji zwycięstwo Adama Ustrobińskiego, a więc bardzo mocny akcent końcowy sprawił, że uznano nas za pierwszą rewelację całych zawodów.

„Osobiście uważam, że ta okoliczność, a więc nawigowanie przez nas równorzędnej walce z reprezentantami najsilniejszych okręgów i rozstrzygnięcie tego współzawodnictwa w wielu wypadkach na naszą korzyść najlepiej charakteryzuje wartość odniezione go sukcesu”.

„Dobry początek zrobiła Anna Bronicka z przemyskiego Czujawo zajmując w biegu dziewcząt na dystansie 800 m dobre piąte miejsce. Bronicka, co chciałbym podkreślić, dysponuje świetnymi warunkami i gdyby ostatnio więcej pracowała, mogłaby walczyć nawet o zwycięstwo. Na drugim dystansie w biegu na 1.600 m kobiet w czołówce na czwartym miejscu uplasowała się zawodniczka mielecka Stali Bożena Bałóg. Biegła dobrze, zrobiła co mogła, konkurencja była jednak bardzo silna.

Na dystansie 1.000 m w biegu chłopców nie powiodło się nam. Sek z Wielka wciągając na ostatnich metrach o dobre miejsce w czołówce przewrócił się tuż przed metą i stracił wszelkie szanse. Te stratę odrobiliśmy jednak i to już w kolejnym biegu, kiedy na starcie stanęli juniorzy. Przez cały czas doskonale biegł Andrzej Szurek z Dębicy. Tuż przed samą reprezentant Wielki był na czele, wydawało się, że wygrał. Nawet spiker w pierwszej chwili ogłosił: „Zwyciężył zawodnik z numerem 601”. Dopiero

W ostatnim numerze „Moto” zamieścił „odpowiedź” na moje felietony dotyczące finału IMP i „Złotego Kasku”. Niestety „jest ona utrzymana w takim tonie, że chce nam odpowiedzieć musiałbym rywalizować z jej autorem obrucianiu się błotem i wywiskaniem ze swojej strony nie sięgam jednak i nie zamierzam sięgać do tego rodzaju metod. Ten wątpliwy zaszczyt pozostawiam memu adwersarzowi.

W ostatnim numerze „Moto” zamieścił „odpowiedź” na moje felietony dotyczące finału IMP i „Złotego Kasku”. Niestety „jest ona utrzymana w takim tonie, że chce nam odpowiedzieć musiałbym rywalizować z jej autorem obrucianiu się błotem i wywiskaniem ze swojej strony nie sięgam jednak i nie zamierzam sięgać do tego rodzaju metod. Ten wątpliwy zaszczyt pozostawiam memu adwersarzowi.

W ostatnim numerze „Moto” zamieścił „odpowiedź” na moje felietony dotyczące finału IMP i „Złotego Kasku”. Niestety „jest ona utrzymana w takim tonie, że chce nam odpowiedzieć musiałbym rywalizować z jej autorem obrucianiu się błotem i wywiskaniem ze swojej strony nie sięgam jednak i nie zamierzam sięgać do tego rodzaju metod. Ten wątpliwy zaszczyt pozostawiam memu adwersarzowi.



Adam Ustrobiński przerywa taśmę jako zwycięzca na dystansie 3.500 m

Wreszcie bieg na 3.500 m. Z naszej strony doskonale na całym dystansie radził sobie Ustrobiński oraz Pyrec, młody zawodnik z Zaczernia. Ustrobiński zwyciężył po morderczej walce na finiszu, a Pyrec ukończył bieg na III miejscu. Tak więc finał całej imprezy stał się naszym największym sukcesem”.

Dodajmy do siebie — oby więcej tego rodzaju udanych występów naszych lekkoatletów w poważnych imprezach krajowych.

J. FILIPOWICZ

ŻUŻLOWE OBRACHUNKI

Zaczynać od „obrachunków”, czy może „porachunków”? Chyba od tych pierwszych, bo obliczać jest co (i warto), gdy tymczasem w drugim wypadku — raczej nie... Przeciwnik jest bowiem zbyt słaby w rzeczowej argumentacji (de facto wcale jej nie uznaje), a ze strony w demagogicznych insynuacjach. Metoda zresztą znana — gdyż brak argumentów w meritum sporu atakuje się bezpardonowo osobę przeciwnika, pomawiając go o wszystko najgorsze...

Zostawmy jednak chwilowo te sprawy na uboczu, tym bardziej, że na pierwszy plan wybijają się niewątpliwie wydarzenia ciekawe, przede wszystkim sukces Kapala w mistrzostwach świata. Spisał się bardzo dobrze. Został w pokonanym polu, walcząc na obcym torze, takich asów jak Sam Craven czy Seemander — to osiągnięcie ogromne.

Komentarz Oldboy'a

Tymczasem najbliższa niedziela jak zwykle przynosi nową porcję spotkań piłkarskich we wszystkich klasach rozgrywkowych. W Mielcu stan ostrego pogotowia ciągle jeszcze nie został odwołany, i jakkolwiek odezwać się coraz wyraźniej, że głównie niebezpieczeństwo jednak mija. Jest to rezultat ciężko wywalczonych zwycięstw w Bydgoszczy, jak również przekonania, że w zbliżających się meczach mieleccy piłkarze nie będą bez szans na zdobycie dalszych punktów.

Penarol najlepszą drużyną świata

W Montevideo odbyło się trzecie decydujące spotkanie piłkarskie pomiędzy zdobywcą Pucharu Europy Benicą (Portugalia) a zdobywcą Pucharu Ameryki Południowej urugwajskim Penarolem. Wygrał Penarol 2:1 (2:1) zdobywając miano najlepszej na świecie piłkarskiej jedenastki.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Stal 13 25 + 255, 2. Górnik 10 18 + 202, 3. Polonia 14 18 + 65, 4. Unia 14 13 + 49, 5. Wiókniarz 13 12 + 43, 6. Sparta 14 8 + 157, 7. Legia 14 2 + 398, 8. Wanda 14 2 - 366

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Czujawo Ib 3:1 12:4, 2. Polonia Ib 4:0 11:1, 3. Pogon Lubaczow 4:2 10:6, 4. LZS Ostrow 3:3 8:7, 5. LZS Swiete 3:3 4:10, 6. Gwardia Przem. 2:4 9:9, 7. Budowlani Rad. 2:2 5:6, 8. LZS Medyka 2:4 6:9, 9. Blyskawica Przem. 2:4 4:9, 10. LZS Dzynow 1:3 2:5, 11. LZS Zurawica 0:2 0:5

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. LZS Wola 4:2 13:4, 2. Orkan Nisko 4:2 14:7, 3. Stal II Mielec 6:2 7:4, 4. Sokolowianka 6:2 13:8, 5. Wiókniarz Raksz. 4:2 11:3, 6. Stal Ib N. Deb. 4:4 12:12, 7. Kolbuszowianka 2:4 5:7, 8. LZS Radomyśl 2:6 10:18, 9. San Rozwadow 3:6 8:16, 10. Sparta Lezajsk 0:8 2:16

KLASA B

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 6. Krosno III 5:5 7:0, 7. Sanovia 4:6 21:12, 8. Ostoja 4:6 9:12, 9. LZS Zarszyn 4:6 13:14, 10. Przelecz Duka 4:6 10:18, 11. Bieszczy 3:7 8:16, 12. Iwonia 3:7 10:25

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Czujawo Ib 3:1 12:4, 2. Polonia Ib 4:0 11:1, 3. Pogon Lubaczow 4:2 10:6, 4. LZS Ostrow 3:3 8:7, 5. LZS Swiete 3:3 4:10, 6. Gwardia Przem. 2:4 9:9, 7. Budowlani Rad. 2:2 5:6, 8. LZS Medyka 2:4 6:9, 9. Blyskawica Przem. 2:4 4:9, 10. LZS Dzynow 1:3 2:5, 11. LZS Zurawica 0:2 0:5

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Stal II Rzeszow 6:0 15:1, 2. Wislok Strzyszow 5:3 17:11, 3. Resovia Ib 5:3 12:19, 4. Wiókniarz Raksz. 5:3 9:9, 5. Glogovia 4:2 3:8, 6. LZS Rudna 3:5 7:9, 7. Chemik 3:5 6:8, 8. LZS Zaleze 2:4 5:7, 9. Walter Ib 2:6 6:8, 10. LZS Kaweczyn 2:2 4:8, 11. LZS Blazowa 1:5 2:6

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Stal II Mielec - LZS Wola Rzeszowska 1:0, LZS Radomyśl - Sokolowianka 2:6, San Rozwadow - Wiókniarz Skopanie 1:3, Kolbuszowianka - Orkan Nisko 1:3, Stal Ib N. Deb. - Sparta Lezajsk 3:1.

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. LZS Wola 4:2 13:4, 2. Orkan Nisko 4:2 14:7, 3. Stal II Mielec 6:2 7:4, 4. Sokolowianka 6:2 13:8, 5. Wiókniarz Raksz. 4:2 11:3, 6. Stal Ib N. Deb. 4:4 12:12, 7. Kolbuszowianka 2:4 5:7, 8. LZS Radomyśl 2:6 10:18, 9. San Rozwadow 3:6 8:16, 10. Sparta Lezajsk 0:8 2:16

TABELA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. LZS Wola 4:2 13:4, 2. Orkan Nisko 4:2 14:7, 3. Stal II Mielec 6:2 7:4, 4. Sokolowianka 6:2 13:8, 5. Wiókniarz Raksz. 4:2 11:3, 6. Stal Ib N. Deb. 4:4 12:12, 7. Kolbuszowianka 2:4 5:7, 8. LZS Radomyśl 2:6 10:18, 9. San Rozwadow 3:6 8:16, 10. Sparta Lezajsk 0:8 2:16

Małe zmiany na liście III-ligowych strzelców

Dotychczasowy przewodnik najlepszych strzelców III ligi — Sekulski nadal zajmuje pierwszą lokatę, chociaż w dwóch ostatnich spotkaniach nie zdobył ani jednej bramki. Powiększyło się natomiast grono najbliższych rywali Sekulskiego. Być może, że już w najbliższą niedzielę ktoś z tego grona wyprowadzi następnika Unii liczbą strzelonych bramek. A oto lista czołówek:

- 5 — Sekulski, 4 — Chmielowiec, Trojński, Krajewski, 3 — Cupiał, Dymowski, Bandasiewicz, Habrat, Poczerny, Olejarski.

# Czy pożary będą nadal pochłaniać miliony złotych?

OSTATNIO NA ŁAMACH „NOWIN RZESZOWSKICH” ukazał się artykuł J. Skowronka pt. „Kara za kuszenie żywiołu”, w którym autor porusza wiele problemów związanych z pożarami w zakładach przemysłowych, które miały ostatnio miejsce. Chcąc podać kilka dalszych szczegółów związanych się z tym zagadnieniem.

W województwie rzeszowskim notuje się w br. o wiele więcej pożarów niż w latach poprzednich. Zjawisko to jest niepokojące tym bardziej, że straty spowodowane przez pożary oblicza się na miliony złotych. W pierwszym tylko półroczu br. straty spowodowane pożarami wynoszą 23.487,9 tys. zł, a do 12 sierpnia br. wzrosły już do 27.793 tys. zł. W analogicznym okresie roku ubiegłego straty były mniejsze i wynosiły 15.758,5 tys. zł.

Największe straty poniosły: przemysł — 12.637,6 tys. zł i rolnictwo — 10.145,1 tys. zł (dane za I półrocze). Nie chodzi jednak o przedstawienie tylko danych cyfrowych, które mówią za siebie, gorzej jest jeżeli w ciągu krótkiego czasu pożary mają miejsce w kilku zakładach przemysłowych. Wystarczy wspomnieć o pożarze w Fabryce Autobusów w Sanoku, w Fabryce Firanek w Skopaniu, ZM w Nowej Dębie, w Spółdzielni Stolarzy i Meta-

lowców w Rudniku nad Sanem i w Spółdzielni Pracy Przemysłu Drzewnego w Jarosławiu.

Gdzie jak gdzie, ale w zakładach przemysłowych powinny być zachowane wszelkie środki bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Czy jednak tak jest? Trzeba dać od razu odpowiedź negatywną. W wielu zakładach w dalszym ciągu nie przestrzegają elementarnych środków przeciwpożarowych. Najlepszym tego przykładem — są właśnie pożary w wyższych wydziałach zakładach przemysłowych. Oprócz tego wiele zakładów nie jest odpowiednio przygotowanych do akcji przeciwpożarowych; nie ma tam dostatecznej ilości wody, brak bezpośredniej łączności z zawodowymi strażami pożarnymi itp.

Nie na wiele przydadzą się wnioski i decyzje Wojew. Komendy Straży Pożarnej, jeżeli pracownicy poszczególnych zakładów nie będą przestrzegać wszelkich środ-

ków ostrożności i zdawać sobie sprawę, że najmniejsza nawet nieostrożność w pracy może mieć nieobliczalne następstwa. Omawiając sprawę bezpieczeństwa przeciwpożarowego w zakładach przemysłowych trzeba wspomnieć o zakładowych strażach pożarnych. W tej dziedzinie panują również pewne absurdalne sytuacje. Straż pożarna jest prawie w każdym zakładzie, ale nie każda z nich może spełniać swoje zadania. W skład personelu straży pożarnych wchodzi najczęściej ludzie w podeszłym wieku — o sprawności zawodowej szkoda zatem mówić.

Tak wygląda w zakładach przemysłowych, a jak przedstawia się to zagadnienie w innych działach gospodarki? Nie najlepiej. Poważne straty powodują pożary w rolnictwie, a także w drobnej wytwórczości. Wyniki kontroli w br. wykazały, że 85 proc. pożarów miało miejsce na terenie wiejskim, tj. tam gdzie działają wiejskie przeciwpożarowe zespoły kontrolne. Nie chcą umniejszać wkładu pracy wiejskich zespołów kontrolnych, jednak jakoś kontroli pozostawia wiele do życzenia. Przede wszystkim zbyt mało uwagi zwraca się na

wyszkolenie. A tymczasem chcąc zapoznać się z najważniejszymi przepisami przeciwpożarowymi nie wystarczy jednorazowe kilkugodzinne szkolenie. Drugą przyczyną, która ma poważny wpływ na efekt pracy wiejskich zespołów kontrolnych — jest brak kontroli zmierzających do ustalenia czy wydane uprzednio zarządzenia są wro wadzane w życie. Komendy Straży Pożarnej winny to wziąć pod uwagę. Nie ilość, lecz jakość kontroli jest rzeczą ważną.

Jak z tego wynika, nie dzieje się bez przyczyny. Podobnie też można określić przyczyny pożarów w innych dziedzinach gospodarczych. Najważniejsza z nich to: nieostrożność osób dorosłych, wady urządzeń ogrzewniczych, elektrycznych, mechanicznych i wyładowania atmosferyczne. Sporo pożarów powodują dzieci pozostawione bez opieki. Skoro znamy więc przyczyny pożarów, wydaje się, że należy stosować takie środki zapobiegawcze, aby miliony złotych nie „szły” z dymem, jak to dzieje się obecnie.

ZD. JEDYNAK

## Z notatnika lotniczego

RADZIECKIE REKORDY

Do radzieckich pilotów sportowych należy dziś 66 rekordów międzynarodowych (z których ponad połowa ustalona została w roku ubiegłym). 16 — spośród 37 już istniejących — rekordów śmigłowcowych należy również do pilotów ZSRR.

NA TRASIE MOSKWA — PEKIN

Ruch pasażerski na trasie Moskwa — Pekin powiększa się. W związku z tym do obsługi tej trasy przydzielono niedawno odrzutowce typu TU-104 B, zabierające na pokład 100 pasażerów (zamiast 70-osobowych TU-104 A).

„GAWRON” W FINLANDII

W Finlandii odbył się niedawno miesięczny pokaz roboczy polskiego samolotu rolniczego PZL-101 „Gawron”. Eksperti fińscy wydali bardzo pozytywną ocenę przydatności tego samolotu w akcjach opylania pól i lasów środkami owadobójczymi.

SEN — SUROWO WZBRONIONY!

Statystyki lotnicze wykazują, że jedną z dosyć częstych przyczyn wypadków jest zażnięcie pilota, wywołane m. in. niedostatkami tlenu w kabinie. Celem zabezpieczenia przed tego rodzaju ewentualnością skonstruowany został specjalny automat. W razie gdy pilot nie zareaguje w odpowiedni sposób na jego sygnał świetlny („czy zasnąłeś?”) automat uruchamia natychmiast silny sygnał dźwiękowy.



Znowu wypadek drogowy — dobrze, że MO czuwa...

## Konkurs na pracę naukowo-techniczną z dziedziny przemysłu naftowego

Zarząd Główny Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego ogłasza w porozumieniu z Polskim Komitetem dla Spraw Światowych Kongresów Naftowych konkurs na pracę naukowo-techniczną z dziedziny przemysłu naftowego.

WARUNKI KONKURSU:

1. Konkurs jest otwarty, tzn. dostępny dla wszystkich.
2. Tematy prac są dowolne, dotyczące jednak zagadnień związanych wyłącznie z działalnością przemysłu naftowego, a mianowicie:
  - Geochemia
  - Geologia
  - Geofizyka
  - Wiertnictwo
  - Eksploatacja
  - Gazownictwo
  - Przeróbka ropy i gazu
  - Surowce z ropy i gazu dla przemysłu chemicznego
  - Analizy i metody badań
  - Metody kontrolno-pomiarowe
  - Zastosowanie produktów z ropy i gazu
  - Automatyka
  - Zagadnienie korozji i środków przeciwkorozyjnych
  - Zastosowanie lotopów i ultradźwięku
  - Transport i magazynowanie
  - Dystrybucja produktów
  - Planowanie i statystyka
3. Prace nadesłane powinny być utworami oryginalnymi.
4. Maksymalna objętość pracy 20 stron maszynopisu (średnio po 35 wierszy na stronie).

5. Załączniki, mapy i wykresy powinny być wykonane na kalce tuszem czarnym, w sposób nadający się do sfotografowania i pomniejszenia.
6. Rozstrzygnięcia konkursu dokona komisja, powołana przez przewodniczącego Polskiego Komitetu dla Spraw Światowych Kongresów Naftowych.
7. Prace należy nadesłać do Zarządu Głównego SNTITPNaft Kraków, ul. Straszewskiego 28, do dnia 31 maja 1962 r. Do pracy zaopatrzonej w godło należy dołączyć zaklejoną kopertę z nazwiskiem autora.
8. Prace wybrane przez komisję konkursową będą przedłożone VI Światowemu Kongresowi Naftowemu, który odbędzie się we Frankfurcie n/Menem w czerwcu 1963 roku w formie zbiorowego wydawnictwa kongresowego czasopisma „NAFTA” łącznie ze streszczeniami w języku angielskim. Jedna z prac będzie referowana w czasie Kongresu i wydrukowana w wydawnictwie przedkongresowym.
9. Dla prac wyróżnionych przez komisję konkursową przewidziane są następujące nagrody:
 

nagroda I w kwocie	10.000 zł
nagroda II w kwocie	7.000 zł
3 nagrody III po	4.000 zł

 Zarząd Główny SNTITPNaft zastrzega sobie:
  - a) prawo do innego podziału nagród, zależnie od kwalifikacji prac przez komisję konkursową,
  - b) prawo do publikacji każdej nadesłanej pracy.
10. Wszelkich szczegółowych informacji udziela Zarząd Główny SNTITPNaft.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Piłźnie**

**oferuje do sprzedaży BELKI STROPOWE typ DMS**

o rozmiarach 4 — 4,5 m  
w każdej ilości

po cenach detalicznych. Loco magazyn GS „Sch” w Piłźnie. Po uzgodnieniu wysyłamy wagonowo.

K-1815/1

**PRAĆOWNICY POSZUKIWANI**

**MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH** z kwalifikacjami zawodowymi (dyplom mistrzowski, czeladniczy lub świadectwo ukończenia szkoły zawodowej) zatrudni Zarząd Przemysłu Wytwarzania i Komunikacji Samochodowej w Rzeszowie. Zgłoszenia należy składać osobiście w Dziale Kadr, przy ul. Mochackiego nr 11. K-1804/2

**KIEROWCÓW** z I i II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe — przyjmie do pracy w terenie (rejon turoszowski) Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie, ul. Wadowicka 36. Stołówka i zakwaterowanie na miejscu. Do podania należy dołączyć: życiorys, zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, opinię oraz świadectwo lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu kierowcy. K-7527/2

**OPERATORÓW** z uprawnieniami na koparki spalinowe, spycharki, KIEROWCÓW z prawem jazdy I i II kategorii, **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH** — przyjmie Zarząd Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Ziemiennych Oddział Gliwice, przede wszystkim do pracy na podległej budowie 280-Solna k/Łęka.

Przedsiębiorstwo zapewnia pełne warunki socjalno-bytowe. Pracownicy pracujący przy budowie w Solinie otrzymują niezależnie od świadczeń ogólnie obowiązujących specjalny dodatek w wysokości 20 proc. od zarobku miesięcznego brutto. Zgłoszenia z podaniem klasy kształki maszynisty, kategorii prawa jazdy itp., kierować do Gliwic, ul. Portowa 6. K-1780/2

**KIEROWNIKA WARSZTATÓW**, 2 **ŚLUSARZY-MECHANIKÓW**, 2 **HYDRAULIKÓW**, 2 **MALARZY**, **ELEKTRYKA-KONSERWATORA**, **PORTIERA** zatrudni Zarząd Przemysłu Wytwarzania i Komunikacji Samochodowej, ul. Czarnieckiego 41. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji w godz. od 7-15. K-1814/2

50 **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH**, 20 **CIEŚLI**, 1 **ELEKTRYKA**, 5 **MONTAŻYŚCI-OPERATORÓW** do montażu rusztowań rurociągowych, zatrudni w dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „CENTRUM” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Praca w akordzie. Stołówka — hotel zapewnione. Możliwość zdobycia zawodu cieśli, murarza i innych.

Do przyjęcia potrzebne są następujące dokumenty:

1. Dowód osobisty — pracownicy zamieszkani przed wyjazdem wyjeżdżają z tego samego miejsca zamieszkania na pobyt okresowy do Nowej Huty.
2. Zaświadczenie zwolnienia z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie Rady Narodowej, że Obywatel ostatnio nigdzie nie pracował.
3. Świadectwo stwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz liczbę lat praktyki.
4. Książeczkę ubezpieczeniową lub w wypadku jej braku protokół na książeczkę ubezpieczeniową wydany przez Pow. Radę Narodową.
5. Książeczkę wojskową.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Budowa Cementowni. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15 — wysiadać na końcowym przystanku (dojście około 400 m). K-1682/4

**GEOGRAFA-MORFOLOGA**, **TECHNIKÓW-GEOLOGÓW** lub **PRAĆOWNIKÓW** po wykształceniu ogólnym, obznajomionych z geologia, geografia zatrudni „Geoprojekt” Przedsiębiorstwo Geologiczno-Fizjograficzne i Geodezyjne Budownictwa Miejskiego w Krakowie, ul. Kanonicza 17 z miejscem pracy w Zespole Fizjograficznym w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 9. G/K-1438/1

**TOKARZA-WYTACZARZA** i **ŚLUSARZA** zatrudni natychmiast w warsztatach szkolnych Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Stalowej Woli. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1810/2

**Zarząd Farmaceutycznej Spółdzielni Pracy „Syntofarma” w Rzeszowie**

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie drogi wewnętrznej, chodników oraz zielenic przy budynku mieszkalnym, ul. A. Krzywoń 5.

Dokumentacja techniczna wraz z kosztorysami znajduje się do wglądu w biurze Spółdzielni przy ul. Śniadeckich 22 w godz. 7.30—15.30.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 14 października 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 października 1961 r. o godzinie 10.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-1811/3

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### NAUKA

**KWALIFIKACYJNE kursy** spawania elektrycznego i gazowego — Informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Stalowa Wola, ul. Hutnicza 1, telefon 130. K-1813/2

**ZAPISY** na kursy języków obcych: angielskiego, niemieckiego i francuskiego (I i II stopnia) przyjmuje sekretariat Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej — Rzeszów, Obrońców Stalingradu 59, telefon 38-81, w godz. od 10—17. K-1812/1

**KURSY korespondencyjne** kreślenia technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych — wpisy przyjmuje, informacji pisemnych udziela — Ośrodek Szkolenia WZS Kraków, Westerplatte 11. K-1611/14

#### PRACA

**POTRZEBNA** pomoc domowa na wyjazd pod Warszawę. Oferty 38218 „Prasa” Kraków. Wiślna 2. K-1817/1

#### KUPNO

**SAMOCHOĐ** „Warszawa” nowy — kupię. Oferty 38223 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K-1817/1

#### RÓŻNE

**FUTRA** wszelkiego rodzaju, najnowsze fasony — wykonuje, przerabia, farbuję, ożywi — renowacja futer baranich — Pracownia Kuśnierska „Lucyna”, Kraków, Długa 9. K-1785/10

#### SPRZEDAŻ

4 ha **ZIEMI**, 9 ha pastwisk w mieście Przemysłu — tanio sprzedam. P. Zacharko, Przemysław, Krzemieniec 20. Pg-1469/2

**PRADNICE** prądu stałego 230 V 13 amp. 3 KV. obrotów 1500 oraz prądnice prądu stałego 24 V kolejową — sprzedam. Wiadomość: Romer, Borowa, pow. Mielec. Pg-1474/3

#### LOKALE

2 **POKOJE** z kuchnią, łazienką w Szczepnie zamienie na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Edward Sowa, ul. Grunwaldzka 24/7. G-1439/1

#### ZGUBY

**MAZUR** Jan zgubił wkładkę do prawa jazdy nr 0027/60 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Lancucie. G-1437/1

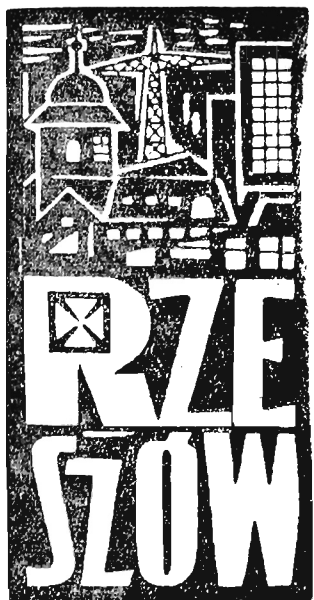
**DUDEK** Zdzisław zam. w Oleszczach, pow. Lubaczów zgubił pozwolenie na broń myśliwską seria „R” nr 038369 wydane przez Komendę Wojewódzką MO w Rzeszowie. G-1436/1

**LELEK** Stanisław zgubił książeczkę ubezpieczeniową nr 104662 wydaną przez Zakład Energetyczny — Rzeszów. C-1435/1

**GRABEK** Stanisław zgubił dowód rejestracyjny motocykla nr rej. RF-4550 oraz potwierdzenie zgłoszenia do ewidencji pojazdów, wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Gorlice. Pg-1487/1

**BOGDANOWICZ** Jan zgubił leśniczówkę nr 625755 Związku Zawodowego Metalowców. Pg-1486/1

**BLADEK** Edward zgubił prawo jazdy kat. III nr 0357-61 w dane przez Wydział Komunikacji w Nisku oraz książeczkę wojskową i dowód osobisty. Pg-1488/1



Czwartek 21 września 1961 r.

APTEKI

RZESZÓW
NOCNE DYZURY APIEK
Apteka Społeczna nr 3.

TEATR
Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
Słuby państwowe

KINA
APOLLO (ul. 3 Maja)

APOLLO (ul. 3 Maja)
Kanał (pol. l. 14)

Opowieść północna
(rad. l. 16)

LETNIE (A. Komunistów)
Zakazane piosenki (pol. l. 12)

PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego)
Wiatr ucieli przed świtem

SWIT (ul. Langiewicza)
Ludzie z ociągą (pol. l. 12)

WDK (ul. Okrzei)
Deszczowy lipiec (pol. l. 16)

ZORZA (ul. 3 Maja)
Samson (pol. l. 14)

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

ODCZYTY
W sali konferencyjnej ZSL

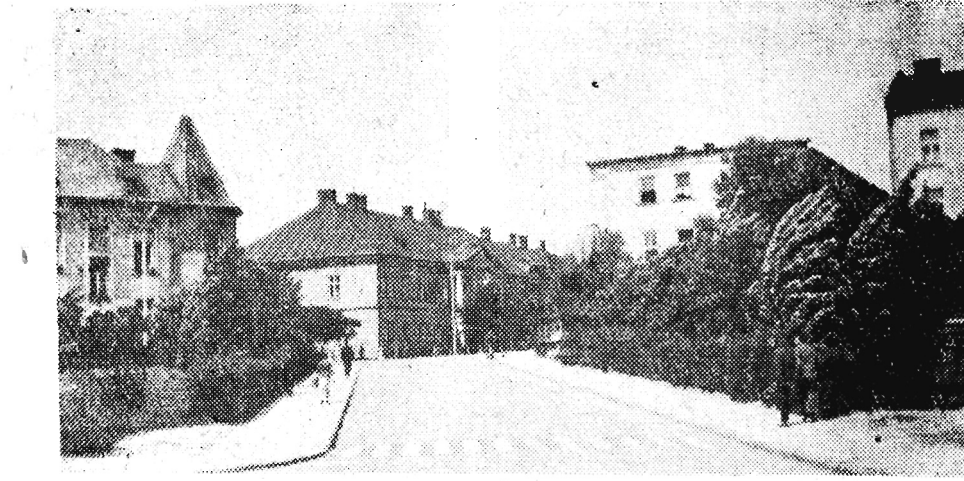
W sali konferencyjnej ZSL
plac Zwycięstwa 7, III p.

RADIO
PROGRAM I

PROGRAM I
Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00

PROGRAM II
Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.50

ROZGŁOSZANIA RZESZOWSKA
PR
16.05 Radio-reklama 16.15



Takich gładkich odnowionych ulic i chodników jest w Rzeszowie coraz więcej.

Foto: Kopeć

W Głogowie rok skończy się we wrześniu

Jeszcze w tym miesiącu chcemy zameldować o wykonaniu tegorocznego planu...

Słowa te poparte są faktami. Pierwsze półrocze zakończono przekroczeniem planu o 29 procent.

Zbigniew Szymonowicz koncertował będzie w Rzeszowie

Jak się dowiadujemy z komitatu pianistka Lidia Grychtolówna, która miała wystąpić w tym tygodniu...

W koncercie weźmie udział wybitny wirtuoz i kompozytor Zbigniew Szymonowicz...

Zbigniew Szymonowicz koncertował już w większej liczbie krajów europejskich...

Najbliższy piątek zapowiada się niezmiernie ciekawie, mimo niespodzianki jaką sprawiła nam niespodziewana choroba Lidii Grychtolówny.

Jesienny koncert melodii i piosenki

Z takim programem przybył do naszego miasta związkowy zespół rozrywkowo-estradowy C. Hartwiga z Gdyni...

PROGRAM I
Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00

ROZGŁOSZANIA RZESZOWSKA
PR
16.05 Radio-reklama 16.15

Pomyślne wyniki produkcyjne tych zakładów pozwalają na stałą ich rozbudowę.

Trzeba podkreślić szczególną troskę załogi o jakość produkcji. Przykładem tego może być fakt, że w tym roku nie było jeszcze ani jednej reklamacji.

Osiągnięte przez nas wyniki produkcyjne w dużym stopniu stały się możliwe dzięki naszym racjonalizatorom...

I słusznie. Ogłoszony konkurs racjonalizatorski trwać będzie wprawdzie jeszcze do końca bieżącego roku...

Ciekawoski z FFP

200 tysięcy widzów...

Wielka wrześniowa impreza - Festiwal Filmów Polskich cieszy się dużym powodzeniem.

Dziś premiera „Samsona”

Na ekran kina „Zorza” wchodzi dziś nowy szerokokranowy polski film „Samson” osnuty na tle świetnej powieści K. Brandysa...

Kto będzie 30-tysięcznym widzem?

Również dziś, właśnie w premierze „Samsona” (I seans godz. 15.30) uczestniczył będzie 30-tysięczny widz Festiwalu Filmów Polskich...

one prawie 50 tys. zł oszczędności w skali rocznej.

Większość zgłoszonych pomysłów racjonalizatorskich ma na uwadze nie tylko zwiększenie wydajności...

R. St.

ZLP informuje

Związek Literatów Polskich Oddział w Krakowie prowadzi od dłuższego czasu szeroką akcję odczytową.

Z wizytą w rzeszowskich szkołach

Przyszli „paziowie” telewizji

Daleko, za Osiedlem WSK, w dużym czerwonym bloku mieści się Technikum Mechaniczno - Elektryczne w Rzeszowie.

W bieżącym roku otwarto 3 nowe wydziały, a mianowicie Technikum Telekomunikacyjne, o specjalności radiotechnika.

Drugą nowością jest 3-letnia szkoła metalowa typu licealnego. Nauka odbywać się będzie systemem semestralnym.

Otwarto też zasadniczą szkołę zawodową, kształcąca radiomontażerów.

Uczniowie starych wydziałów, jak również nowych, korzystają z dobrze wyposażonych gabinetów, jak elektrycznego, technologicznego, fizycznego i chemicznego.

Dlatego też komitet rodzicielski przy Technikum wystąpił z inicjatywą rozbudowy obecnego gmachu.

Warto jeszcze nadmienić, że przy Technikum istnieje wydział zaoczny, do którego uczęszcza ponad 800 uczniów w wieku od 16-30 lat.

Warto jeszcze nadmienić, że przy Technikum istnieje wydział zaoczny, do którego uczęszcza ponad 800 uczniów w wieku od 16-30 lat.



Czas pomyśleć o bucikach na jesienne chłody.

Obrazki z trasy MPK

Początkowy przystanek linii MPK nr 2 znajduje się na ul. Bernardyńskiej. I tu właśnie dzieje się rzeczy zaliczane do rzędu historii nie z tej ziemi.

I nagle, a niespodziewanie gdzieś w połowie sierpnia przestało grać. Rozkład jazdy zmieniono i wszystko wróciło do dawnego „magla”.

To nie są pojedyncze przykłady - to codzienna niemal historia podróży licznej grupy korzystających z usług MPK na trasie Rzeszów - Trzebowo.

Wszystkie te skargi znalazły ujście na pewnej naradzie dyrekcji MPK z przedstawicielami instytutu, których pracownicy korzystają stale z miejskiej komunikacji.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty.



Poznajecie? Tak, to jest właśnie ulica Staszica... W czasie deszczów jej nawierzchnia przybiera taką właśnie lustrzaną tafłę, czyli innymi słowy - zamienia się w jezioro.